

Otwarty list protestacyjny

Z ogromnym rozczarowaniem i smutkiem przyjęliśmy informację o tym, że po licznych działaniach destrukcyjnych PKP w poprzednich latach kolej na Roztoczu zostanie zlikwidowana. Przewoźnik kolejowy PKP InterCity od 1 września chce bowiem skreślić z rozkładu jazdy wszystkie pociągi pasażerskie kursujące przez nasz region. Jest to niezwykle bolesny cios w rozwój tych ziem, które słyną w całej Polsce z ogromnych walorów turystycznych. Odebranie turystom możliwości dotarcia koleją do takich miejscowości jak Zamość, Zwierzyniec, Susiec, Józefów, Długi Kąt, Bełżec i Horyniec-Zdrój spowoduje znaczący spadek zainteresowania tą przepiękną częścią Polski. Straci na tym bez wątpienia cała gospodarka regionu, który nie ma innej większej alternatywy, jak tylko rozwój turystyki przyjazdowej.

Od wielu lat połączenia kolejowe m.in. z Warszawą, Krakowem czy Wrocławiem stanowią znakomitą alternatywę dla zatłoczonych dróg, które i tak nie tylko u nas pozostawiają wiele do życzenia. Koleją mogą podróżować osoby wraz z rowerami, dzięki specjalnie przystosowanym do tego rodzaju transportu wagonom. Również grupy zorganizowane: obozy, kolonie i wycieczki mogą w wygodny sposób dotrzeć na Roztocze wprost z centrów wielkich miast. Niemale znaczenie stanowi też fakt, iż dla wielu mieszkańców Zamojszczyzny kolej jest w praktyce jedynym bezpośrednim środkiem transportu do największych ośrodków w kraju. Wiele osób z naszego regionu studiuje, pracuje lub po prostu ma rodziny m.in. w Warszawie, Krakowie, Katowicach czy Wrocławiu. Z likwidowanych połączeń korzystają także osoby niepełnosprawne, dla których komfort podróży koleją jest nieporównywalnie większy niż komunikacją samochodową. Dla wielu z nich likwidacja tych pociągów jest równoznaczna z brakiem możliwości jakiegokolwiek podróżowania na Roztocze i z Roztocza. Proponowane zastąpienie połączeń kolejowych autobusami z całą pewnością nie rozwiąże problemu i na pewno nie będzie stanowić znaczącej alternatywy. Jesteśmy przekonani, że przy odpowiednim dostosowaniu rozkładów jazdy, przygotowaniu odpowiedniego taboru, promocji połączeń na Roztoczu i wsparciu samorządów wszystkich szczebli przewozy kolejowe mogą być finansowo opłacalne.

Transport kolejowy nie może być traktowany jako przedsięwzięcie czysto komercyjne. Kolej to cała sieć pojedynczych połączeń, które dopiero po zebraniu w całość mogą być w pełni sensownie oceniane. Nie rozumiemy dlaczego za błędy kolejowych decydentów największą cenę ma płacić około pół miliona mieszkańców. Kolej pełniła i pełni niezwykle ważną rolę społeczną, pobudzającą gospodarkę regionów. Obecność kolei przyczynia się do wyrównywania dysproporcji w rozwoju naszego kraju, na czym przecież zależy każdej kolejnej ekipie rządzącej Polską, jak wynika z ich licznych deklaracji i opracowanych strategii. Odebranie transportu kolejowego tej najpiękniejszej części województwa lubelskiego jest zaprzeczeniem działań na rzecz zrównoważonego rozwoju naszego kraju. Nasz biedny region nie może sobie na to pozwolić!

Zwracamy się więc z gorącą prośbą do wszystkich, którym leży na sercu rozwój naszego regionu do poparcia i przyłączenia się do protestu własnym podpisem. Wspólny, głośny sprzeciw samorządów, przedsiębiorców, mediów, gości z Polski i zagranicy, jak również zwykłych mieszkańców niech będzie sygnałem, że nie pozwalamy skazać naszego Roztocza na zacofanie i zapomnienie, a także apelujemy do władz centralnych o zmianę tych ogromnie niekorzystnych i nieprzemyślanych decyzji.

Grupa Obrony Kolei na Roztoczu

